

W sobotę rozpoczął się Wrocławski Festiwal Szachowy

## Pionki rządzą miastem

Od soboty do przyszłej niedzieli szachy rządzą stolicą Dolnego Śląska. W ramach Wrocławskiego Festiwalu Szachowego w mieście odbywa się V Międzynarodowy Turniej Szachowy Klubu Polonia Wrocław oraz XIX Memoriał Anderssena. W imprezie udział bierze ok. 400 zawodników z 19 państw, w tym tak egzotycznych jak np. Peru. Nie brak też szachistów ze światowej czołówki.



For. K. Zdzolkowski

Turniej szachowy Polonii gromadzi rokrocznie kilkuset szachistów z całego świata

Wrocławskie święto szachów w tym roku ma nową formułę. Mocny sportowo i organizacyjnie Międzynarodowy Turniej Polonii po raz pierwszy połączony został z Memoriałem Anderssena. Obie imprezy, ze względu na ogromne zainteresowanie, odbywają się w olbrzymiej hali tenisowej przy ul. Mianowskiego 2 (obiekty obok hotelu GEM). W sumie zgromadziły ok. 400 szachistów. Turniej Polonii to najsilniejszy obecnie turniej szachowy w Polsce, wysoko oceniany w międzynarodowym środowisku szachowym. Nic zatem dziwnego, że do Wrocławia zjechali zawodnicy z najdalszych zakątków świata. W sumie wystartowało 19 federacji, reprezentujących różne kontynenty, w tym kraje tak odległe jak Peru. Z tego ostatniego państwa pochodzi zaledwie 15-letni, najmłodszy obecnie na świecie arcymistrz. Wcześniej tytuł najmłodszego w tym gronie nosił 16-letni wrocławianin Dariusz Świercz, a szachowi eksperci już ostrzą

sobie zęby na pojedynek między tymi dwoma utalentowanymi szachistami. W turnieju wystartuje w sumie 10 arcymistrzów o rankingu powyżej 2600 punktów, a więc ze światowej czołówki. Wśród nich najlepsi polscy szachiści: Radosław Wojtaszek, Bartłomiej Macieja i aktualny mistrz Polski Mateusz Bartel (reprezentant Polonii Wrocław), a także triumfator turnieju sprzed roku Rosjanin Siergiej Tiwjakow. – W zeszłym roku on był faworytem i wygrał, ale tym razem numerem jeden w turnieju jest Polak Radosław Wojtaszek. To obecnie nasz najlepszy szachista. Ciekawostką jest, że pełni rolę sekundanta aktualnego mistrza świata Viswanathana Ananda – wyjaśnia Mateusz Bartel.

Turniej odbywać się będzie w czterech grupach, w tym dwóch juniorskich. – Szachy to sport specyficzny. Tu młody zawodnik może zmierzyć się z doświadczonym mistrzem. Dla wielu szachistów, którzy startują w

naszym turnieju, to świetna okazja, by wypełnić normy mistrzowskie lub po prostu zmierzyć się z utytułowanym rywalem – mówi Adam Iwanow, prezes zarządu Polonii. W tym roku pula nagród sięga aż 70 tys. złotych. To z pewnością pomogło przyciągnąć najlepszych zawodników do Wrocławia. – Tak, ale nie tylko nagrody są magnesem. Nasz turniej cieszy się uznaniem w międzynarodowym środowisku. Szachiści, którzy już u nas gościli, robią nam dobrą reklamę w świecie. W zeszłym roku informacje o naszym turnieju pojawiły się nawet w... chińskiej telewizji – dodaje.

Organizatorzy zadbali, by przez 9 dni szachiści nie tylko grali, ale też poznali uroki Wrocławia. Będą zwiedzać miasto, w planach mają rejs statkiem po Odrze i odwiedzić ogrodu zoologicznego. – W zorganizowaniu rozrywki pomogą nam animatorzy z wrocławskiej AWF. Nie zabraknie wycieczek, ale też zawodów sportowych na boisku – opowia-

da Adam Iwanow. Wszystkie najważniejsze partie turnieju będą relacjonowane na żywo na stronie internetowej turnieju. Powstanie też studio festiwalowe, które na stronie zawodów będzie zamieszczać relacje i filmy z turnieju oraz wywiady z szachistami. – W zeszłym roku strona internetowa zawodów notowała pół miliona odsłon dziennie. W tym roku spodziewamy się jeszcze więcej – dodaje prezes zarządu Polonii.

Co ciekawe, organizatorzy turnieju są kuszeni przez miejscowości wypoczynkowe, by tam przenieść festiwal, ale na razie pozostają wierni Wrocławowi. – To miasto spotkań i nasz międzynarodowy turniej dobrze wpisuje się w to hasło – mówią. Nieoficjalnie wiadomo, że doświadczenia zebrane podczas turnieju Polonii mają zaowocować już wkrótce kandydaturą Wrocławia do organizacji Szachowych Mistrzostw Europy Juniorów.